Magiczny Kraków

Interpunkcja uczuć zapisana w obrazach

2026-08-07

Jak opowiedzieć o relacjach międzyludzkich bez użycia słów? Odpowiedzi na to pytanie poszukuje wystawa „Interpunkcja miłości” Martyny Czech, którą od 6 sierpnia można oglądać w Dolnym Pałacu Sztuki. Ekspozycja pozostanie dostępna do 27 września.

Znaki interpunkcyjne, choć na co dzień niemal niezauważalne, decydują o rytmie i znaczeniu tekstu. To właśnie one stały się inspiracją dla wystawy Martyny Czech „Interpunkcja miłości”, która została otwarta 6 sierpnia w Dolnym Pałacu Sztuki.

Ekspozycja opiera się na idei przeniesienia funkcji znaków interpunkcyjnych z języka do świata malarstwa. Przecinek, kropka, pytajnik czy wielokropek zostały potraktowane jako metafory relacji międzyludzkich oraz emocji towarzyszących spotkaniom, rozstaniom, bliskości i dystansowi. Każdemu znakowi odpowiadają dwa obrazy ukazujące odmienne sposoby przeżywania tej samej sytuacji. Nie tworzą one prostych przeciwieństw, lecz pokazują różne kierunki interpretacji i odczuwania. W efekcie powstaje swoisty emocjonalny alfabet relacji, opowiadający o napięciach, niedopowiedzeniach, zbliżeniach i oddaleniu.

Wystawa zwraca uwagę na podobieństwo między językiem a obrazem. Tak jak pojedynczy znak interpunkcyjny może zmienić sens całego zdania, tak jeden detal, gest czy symbol potrafi całkowicie odmienić sposób odczytania dzieła. Istotną rolę odgrywa również współczesna komunikacja cyfrowa, w której znaki interpunkcyjne zyskują nowe znaczenia i coraz częściej stają się nośnikami emocji.

Ekspozycję można oglądać w Dolnym Pałacu Sztuki do 27 września.